

Ten za łukiem rzeki świat – Edyta Górniak

Gdy wchodzisz w rzeki nurt drugi raz,
Wiedz, że to rzeka jest już nie ta,
Bo woda ciągle płynie, wciąż się zmienia
A gdyby jej prąd chciał ponieść nas
Tam, gdzie bezkresna mgła
I odsłonić znany tylko nam z marzenia
Ten za łukiem rzeki świat
Ten za łukiem rzeki inny świat!

Przyzywa mnie
Ten za łukiem rzeki świat,
Daleki brzeg,
Tam gdzie krzyki mew
Lecz któż to wie,
Co przyniesie jutro mi
Ten za łukiem rzeki świat?
Co lśni
Marzeń mych świat

Przeczuwam go za pasmem gór
I tam gdzie wodospadów huk,
Lecz ciągle słyszę ten rozsądku sygnał
Solidny mąż, co trwały dom
Wznieść dla mnie będzie mógł,
Nie troszcząc się, że dziś go z serca wygnał
Ten za łukiem rzeki świat,
Ten za łukiem rzeki świat!

Przyzywa mnie
Ten za łukiem rzeki świat,
Daleki brzeg,
Tam gdzie krzyki mew
Lecz któż to wie,
Co przyniesie jutro mi
Ten za łukiem rzeki świat?
Ten za łukiem rzeki świat!

Czy mam wybrać prosty los
Jak uparty bębna ton?
Moim mężem ma być on
Czy sen najcudowniejszy zgasł?

Czy wciąż mi dajesz,
Panie mych marzeń,
Ten za łukiem rzeki świat?



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych